Wydanie wieczorne. **Cena 8 halerzy.**
Nr. 179. Czwartek 6 sierpnia 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Wojna Austryi z Rosyą rozpoczęta.

Odwołanie ambasadorów.

Wiedeń, 6 sierpnia.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi: Rosyjskiemu ambasadorowi w Austryi Szebeko doręczony został paszport.

Austro-węgierski ambasador w Rosyi hr. Szapary otrzymał polecenie zażądania swoich paszportów i jeżeli możliwe, by jeszcze dziś Rosyę opuścił.

Kraków, 6 sierpnia.

Komenda twierdzy rozesłała dziś między godziną 11—12 w południe telefonicznie i pisemnie następujące zawiadomienie do redakcyi pism:

Zawiadamia się, że z dniem dzisiejszym rozpoczęła się wojna przeciw Rosyi.

Pociągi aprowizacyjne.

Z c. k. kolei państwowych otrzymaliśmy następujący komunikat:

Począwszy **od d. 6 sierpnia** kursuje na przestrzeni **Wiedeń-Kraków dziennie kilka pociągów z artykułami aprowizacyjnymi** do miast większych wymienionych w ogłoszeniu ministerstwa kolejowego. Artykuły aprowizacyjne, nadane między godz. 8 a 11 przed południem, będą jeszcze **tego samego dnia wysłane**, nadane zaś po południu dopiero dnia następnego rano. Wydawanie nadeszłych towarów będzie się uskuteczniało **codziennie** między godz. 7 a 12 przed południem i między godz. 2 a 7 po południu. Kładzie się szczególniejszy nacisk na to, aby strony po otrzymaniu awiza przesyłki **jak najszybciej odbierały.**

Wkroczenie Niemców do Francyi.

Berlin, 6 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Briey, na północny zachód od Mecu, obsadziły wojska niemieckie.

Wielka klęska kawaleryi rosyjskiej.

Berlin, 6 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Koło Schwiddern, na wschód od Jansberka koło Grodgen, między Ludźborzem a Działdowo dywizye kawaleryi rosyjskiej próbowały przełamać graniczną linię niemiecką, zostały jednak wyparte i z powrotem cofnęły się na teren rosyjski. Jedna dywizya kawaleryi rosyjskiej, która koło Działdowa została pobitą i straciła całą brygadę, w powrocie do Rosyi poniosła koło Niedźborza dalsze straty.

Odjazd posłów Anglii i Belgii z Berlina.

Berlin, 6 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Ambasador angielski i poseł belgijski wyjechali dzisiaj rano z Berlina. Władze niemieckie dały tym dyplomatom do dyspozycyi dwa wagony salonowe i wóz restauracyjny. Jeden z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych był obecny na dworcu podczas odjazdu. Cesarz Wilhelm wysłał swego adjutanta do ambasadora angielskiego Goschena i kazał wyrazić **swoje ubolewanie** z powodu wykroczeń przeciw ambasadzie. Goschen, odjeżdżając, podziękował za nadzwyczajną opiekę ze strony władz niemieckich.

Manifest Wilhelma do armii i floty.

Berlin, 6 sierpnia.

Dziennik rozporządzeń dla marynarki ogłasza rozporządzenie cesarza Wilhelma do armii i marynarki niemieckiej. Opiewa ono:

„Po 43-letniej pracy pokojowej wzywam **niemiecką siłę zbrojną pod broń, do walki o nasze najświętsze dobro**, o ojczyznę i własne ognisko domowe. **Nieprzyjaciel dokoła.** Oto znamię położenia. Oczekują nas **ciężkie walki i ciężkie ofiary.** Ufam, że stary duch wojenny jeszcze żyje w narodzie niemieckim, ów potężny duch wojenny, który **atakuje nieprzyjaciela**, gdzie go spotka za wszelką cenę, ten duch, który zawsze był **postrachem naszych wrogów.** Ufam wam, niemieccy żołnierze, że w każdym z was żyje gorąca, niczem niezwalczona **wola zwycięzenia.** — Każdy z was umie zginąć jako bohater, jeżeli tego będzie potrzeba. Pamiętajcie o swej sławnej przeszłości, pamiętajcie, żeście Niemcami. Niech wam Bóg dopomoże!“

Z posiedzenia parlamentu francuskiego.

Anglia i Francya.

Paryż, 6 sierpnia.

Prezydent ministrów odczytał w Izbie listy, które wymienili w dniach 22 i 23 września 1912 angielski sekretarz stanu Grey i ambasador francuski w Londynie Cambon. Przewidują one **wymianę zdań między władzami armij lądowych i marynarskich francuskich i angielskich**, a **nie** mają być uważane za wiążące zobowiązania się rządów do czynnej interwencyi w pewnych wypadkach. Musi się jednak ważnem stać stwierdzenie, czy jeżeli jeden z rządów obawiałby się niesprowokowanego przez siebie ataku innego mocarstwa, mógłby liczyć **na zbrojną pomoc drugiego.** Grey w odpowiedzi podniósł, że upoważniony jest do oświadczenia, **że w razie ataku trzeciego mocarstwa, albo w razie wydarzenia, zagrażającego pokojowi powszechnemu, odnośny rząd ma natychmiast z drugim rządem zastanowić się nad tem, czy ma działać wspólnie**, aby zapobiedz atakowi lub chronić pokój. Oba rządy obradować będą nad zarządzeniami, które uczynić należy, a gdy one wymagać będą **akcyi wojennej**, natychmiast rozważane będą **plany generalne i powzięte postanowienia**, o ile należy uczynić im zadość.

Po posiedzeniu Izby rząd zebrał się na naradę.

Neutralność Turcyi.

Konstantynopol, 6 sierpnia.

Okólnik telegraficzny, w którym Porta zapowiedziała **neutralność**, ma następujące brzmienie:

„Rozporządzenie cesarskie zarządza **mobilizacyę armii** dla bezpieczeństwa państwa. **Porta zachowa ścisłą neutralność**".

Wyjazd konsula rosyjskiego ze Lwowa.

Lwów, 6 sierpnia.

Tutejszy konsul rosyjski o godzinie 5 wyjeżdża ze Lwowa i wraca na Bełzec—Tomaszów **do Rosyi.**

Prześladowanie obywateli austryackich w Paryżu.

Wiedeń, 6 sierpnia.

Dzienniki protestują jednomyślnie i jak najenergiczniej przeciw niesłychanemu **brutalnemu traktowaniu austro-węgierskich poddanych we Francyi** od soboty, jakkolwiek **niema jeszcze stanu wojennego między Austro-Węgrami a Francyą.** Dzienniki wskazują wobec tego na sposób traktowania w Austryi **poddanych serbskich**, z których **żaden nie został wydalony.** Według wiadomości, nadeszłych do urzędowego miejsca, musieli urzędnicy austro-węgierskiego generalnego konsulatu schronić się do austro-węgierskiej ambasady, gdyż **policya nie występowała przeciw ekscesom sfanatyzowanych tłumów.** Dzienniki wskazują, że monarchia będzie umiała bronić interesów poddanych austro-węgierskich za granicą, także wobec Francyi.

Wezwanie do obywateli holenderskich w Austryi.

Wiedeń, 6 sierpnia.

Holenderski generalny konsulat w Wiedniu ogłasza następujące wezwanie: Wszyscy przebywający w Austryi, obowiązani do służby wojskowej Holenderzy, zostają **powołani pod broń.** Holenderzy, którzy się dopuścili dezercyi, a obecnie powołaniu zadość uczynią, będą **zwolnieni od kary za dezercyę.**

* * *

Zdrowie cesarza.

Wiedeń, 6 sierpnia.

Od osobistości, która wczoraj była na audyencyi u cesarza, donosi „N. W. Tagblatt": Stan zdrowia cesarza nie pozostawia nic do życzenia. Cesarz wygląda nader świeżo i jest bez przerwy czynny od wczesnego rana do wieczora. Cesarz wyraził wielkie zadowolenie z powodu sposobu przeprowadzenia mobilizacyi, jak i z powodu punktualnego przybycia wszystkich powołanych pod broń.

Położenie w Warszawie i w Królestwie.

„Kuryer lwowski" otrzymał od jednego obywatela z Warszawy, który zmuszony był wskutek przerwania ruchu kolejowego pozostać we Lwowie, następujące informacye:

W kołach wojskowych rosyjskich panuje nastrój dość **zdeprymowany.** Przeważna ich czynność w Warszawie polega na pakowaniu archiwów miejskich, pieniędzy, wszelkiego dobytku państwowego, zapasów magazynowych i wywożenia ich do głębi Rosyi. Wedle zapatrywań wojskowych rosyjskich, **Rosya nie będzie broniła Warszawy** i spodziewa się wkroczenia wojsk pruskich już w **najbliższym tygodniu.**

Pierwszą linią, na której Rosyanie zamierzają podobno stawiać opór, mają być linie twierdz: Modlin (na północ od Warszawy), Dęblin u ujścia Wieprza do Bugu i Zamość. Główne siły gromadzą na linii operacyjnej: Grodno, Brześć Litewski i Kijów.

Na naczelnego dowódcę wojsk rosyjskich ma być upatrzony obecny generał-gubernator warszawski, generał Żyliński, do niedawna szef sztabu generalnego rosyjskiego, uchodzący za uzdolnionego strategika.

Głównemu komenderującemu mają być przydani jako generałowie komenderujący skrzydłami: lewem kijowski generał gubernator Iwanow, a prawem generał Rausch de Trautenberg.

Wśród ludności panuje nastrój **niechętny Rosyi.** Ludność ukraińska życzy jej klęski, z głębi carstwa nadchodzą zaś wieści, że tak stołeczne miasta, jak i pomniejsze podminowane są **agitacyą rewolucyjną**, która wybuchnie z chwilą, kiedy tylko nadarzy się odpowiednia sposobność.

Rząd rosyjski postępuje **bezwzględnie wobec ludności polskiej** w Królestwie. Bank państwa zawiesił wypłaty, wszystkie banki wskutek tego zamknięte, panuje zupełny brak gotówki.

Jaurès o zatargu austryacko-serbskim.

Francuskie czasopismo „Travail" ogłasza artykuł zamordowanego przed kilku dniami tow. Jana Jaurèsa. Artykuł dotyczy **konfliktu Austryi z Serbią** i jest ostatnim, jaki zmarły napisał przed śmiercią. Wywody Jaurèsa brzmią:

„Nawet przy pełnem istnieniu zasadniczego stanowiska przeciwwojennego socyalnej demokracyi francuskiej, musi się przyznać, że żadne mocarstwo — a mocarstwem są przecież Austro-Węgry — nie może pozwolić na ustawiczne groźby **złośliwego sąsiada**, a takim **okazała się Serbia** od lat. Owszem, musi się ponadto przyznać, że trzeba dużo wyrozumiałości i cierpliwości ze strony państwa, by **przez lata całe bezkarnie znosiło takie rozkładcze zapędy**, jakie w tym wypadku organizował sąsiad. Jeżeli oskarżenia, wyszczególnione w nocie austryackiej przesłanej mocarstwom, są prawdziwe, musi się przyznać w imię sprawiedliwości, że **nie pozostawało Austro-Węgrom nic innego, jak tylko chwycić za broń.** Sądy rozjemcze w zastosowaniu do państwa, jakiem jest Serbia, nie przedstawiają żadnej wartości. Tylko wyegzekwowanie praw **przez użycie siły zbrojnej** może zmusić państwo tego rodzaju, co Serbia, do wypełnienia obowiązków państwowego sąsiedztwa.

Skoro **rząd serbski solidaryzuje się z zbrodniarzami i anarchistami**, wówczas traci wszelkie prawo do jakichkolwiek pertraktacyj. Z kulturalnego punktu widzenia trzeba jeszcze mówić o szczęściu, że tendencye zupełnie otwarcie przez rząd serbski uznane, jeśli nie wprost inspirowane, są tylko przejawami wyjątkowymi, które znikną po lekcyi, udzielonej Serbii przez Austro-Węgry.

Należy tylko ubolewać, że **istnieją jeszcze mocarstwa w Europie**, które nie chcą wprawdzie zrezygnować z przydomku państwa cywilizowanego, ale równocześnie występują **w roli protektorów serbskich zbrodniczych nadużyć.**"

Do obywatelek.

Polska intendantura wzywa obywatelki-Polki do zaofiarowywania obiadów dla „Strzelca".

Adresy przyjmuje Polska intendantura, ulica Radziwiłłowska 23, „Towarzystwo Emigracyjne".

Następny numer „Naprzodu" wyjdzie jutro w piątek o godz. 8 rano.

KRONIKA.

Czwartek 6 sierpnia.

Nowiny krakowskie.

Na „czerwony krzyż" datki nie wpływają w tej mierze, w jakiej należało się spodziewać. Jak nam z biura sanitarnego magistratu donoszą, złożono dotąd następujące datki: firma Kulka i syn (kamieniołomy) przy ul. Starowiślnej 1, K 500, rezerwiści przybyli ze Lwowa 2 b. m. pociągiem nr. 16 K 27·60.

Urząd zdrowia prosi usilnie o dalsze składki.

Nowiny lwowskie.

„Naczelna Rada ukraińska." Naród ukraiński, zdając sobie sprawę z powagi chwili, jaką obecnie przeżywa cała Europa, utworzył „Naczelną Radę ukraińską, złożoną z przedstawicieli wszystkich stronnictw, która za podpisami dra Kostia Lewickiego, M. Pawlika, tow. M. Hankiewicza i dra S. Barana, wzywa w wydanym manifeście naród ukraiński do walki z caratem. „Niechaj na gruzach państwa rosyjskiego wzejdzie słońce wolnej Ukrainy".

Ruch w mieście jest ustawicznie niezwykły. Powrócili do Lwowa nietylko stali jego mieszkańcy, ale nadto przybyło kilkadziesiąt tysięcy osób. Powiadają, że cyfra ta dosięga 80.000 świeżo meldowanych. Główne ulice miasta są pełne ruchu; tramwaje, które zrazu w mniejszej ilości kursowały, funkcyonują już prawie normalnie. Odczuwać się daje jedynie zmniejszenie ilości dorożek.

Na szefa oddziału chirurgicznego szpitala garnizonowego we Lwowie powołany został profesor uniwersytetu dr Roman Barącz.

Kary na kupców. Właściciela składu mąki Klarberga, który nie chciał mąki sprzedać, pociągnęła policya do odpowiedzialności.

Piekarza Grabera i piekarza Ehrenpreisa, którzy podwyższyli ceny chleba, aresztowano.

Opróżnienie „brygidek". Ubiegłej nocy przewieziono do nowego więzienia w Drohobyczu więźniów zakładu karnego przy ul. Kazimierzowskiej. Transport rozpoczął się o godzinie 1·30 w nocy. Jako konwoju użyto kompanii piechoty. Gmach „brygidek zostanie zburzony, a w jego miejsce staną tu gmachy sądowe.

Z kraju.

Aresztowanie moskalofilów. W Złoczowie aresztowano adwokata, dra Drohomireckiego, jego koncypienta Winnickiego, sędziego śledczego Reszetyłę, prof. gimn. Trusza i dyrektora „Samopomoszczy" Sanockiego.

W Kamionce Strumiłowej aresztowano Gabryela Małkiewicza.

Bazyli Kołdra, znany z procesu o zdradę stanu, uciekł do Rosyi.

Pod zarzutem szpiegostwa. Z Bochni donoszą: W okolicy Bochni aresztowano dwóch mocno podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosyi ludzi. Aresztowanie nastąpiło we wsi Okulice pod Rzezawą. Przy jednym znaleziono 160 rubli w złocie, z posiadania których nie może się wytłómaczyć.

Od administracyi.

Prosimy prenumeratorów, aby najdalej do dnia 7 b. m. wnieśli przedpłatę, gdyż z powodu niezwykłych warunków wydawania dziennika, z dniem 7 b. m. musielibyśmy wstrzymać wysyłkę naszego pisma.

NADESŁANE.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).